

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70. — Redaktor odpowiedzialny: Edmund Rakowski w Poznaniu.

Nr 597

Poznań, piątek dnia 31 grudnia 1937

Rok 32

Koniec żydowskich wpływów w Rumunii

Nowy rząd uwalnia gospodarstwo i kulturę narodu spod przewagi żydostwa

Bukareszt. (PAT). Rząd nakazał zamknięcie dzienników „Dimineața”, „Adeverul” i „Lupta”, które początkowo były tylko zawieszane. (Donosiliśmy o tym już w wydaniu wieczornym — Red.). Dekret rządowy stwierdza, że zarządzenie to wydane zostało dlatego, iż wspomniane dzienniki redagowane są głównie przez cudzoziemców i że przez cały czas swego istnienia zajmowały stanowisko sprzeczne z interesami kraju.

Według doniesień dzienników, zarządzenia o charakterze zdecydowanie antysemitycznym wydane lub zamierzone przez rząd, przewidują również: zakaz współpracy Żydów w dziennikach wychodzących w języku rumuńskim, cofnięcie koncesyj udzielonych Żydom na sprzedaż produktów monopoli państwowych, jak np. alkohol, tytoń, zapalki etc., rewizję procedury naturalizacji o ile nastąpiła ona później niż w r. 1922, wywłaszczenie Żydów z wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw rolnych oraz zakaz zajmowania się jakimkolwiek handlem w gminach wiejskich.

Wiadomości te zaniepokoiły bardzo ludność żydowską. Największa konsternacja ujawnia się w Bukareszcie, gdzie Żydzi grali wielką rolę w handlu finansach oraz wolnych zawodach.

Emigracja Żydów rumuńskich

Sofia. (PAT). Jak donoszą ze źródeł miarodajnych, rząd postanowił wy-

dać zakaz wyjazdu Żydów z Rumunii. Oczekuje się tu bowiem, że zmiana rządu w Rumunii wywoła silny ruch emigracyjny Żydów. (Fala żydowska z Ru-

munii zapewne będzie usiłowała przełać się na Polskę; należy się spodziewać, że rząd polski zapobiegnie napływowi niepożądanego żywiołu. — Red.).

Zmiana ról pod Teruelem

Wojska narodowe napierają, wojska czerwone w defensywie

St. Jean de Luz. (PAT). Agencja Havasa donosi: W środę o godz. 9 rano wojska powstańcze przeszły do generalnego ataku na pozycje przeciwnika na północny zachód i południowy zachód od Teruelu. Lewe skrzydło wojsk powstańczych zstępując z wyniosłości Cerrogerbo (na południe od góry Geladas) zajęło pierwsze pozycje oddziałów rządowych u zbiegu dróg prowadzących z Teruelu do Daroca i do Albaracín. Mimo gwałtownych kontrataków wojsk rządowych, popartych przez czołgi i lotnictwo, powstańcy zdołali utrzymać zdobyte pozycje. Późnym wieczorem toczyła się jeszcze na tym odcinku bitwa, z wyraźną przewagą powstańców. Wojska rządowe utraciły znaczną ilość czołgów, które samoloty powstańcze obrzucały bombami z wysokości 200 metrów.

Oddziały powstańcze atakujące od południa natrafiły na mniejszy opór i zdołały posunąć się o kilkanaście kilo-

metrów, zadając przeciwnikowi poważne straty.

Wojska rządowe koncentrują swe ataki na lewym skrzydle wojsk powstańczych, chcąc w ten sposób zasłonić swój odwrót. Wysiłki te jednak nie na wiele się przydadzą, gdyż wojska powstańcze opanowały wzgórza dominujące nad drogami wiodącymi do Teruelu.

Płk. Barba Badosa, dowódca garnizonu powstańczego w Teruelu, zapewnił przez radio, że oddział jego może utrzymać się jeszcze czas dłuższy i prosił, aby go pozostawiono narazie bez pomocy zajmując się zadaniami ważniejszymi.

Lotnicy powstańcy, którzy wieczorem powracali do swych baz, stwierdzili, że na wszystkich drogach rozpoczyna się generalny odwrót wojsk rządowych w kierunku południowo-wschodnim.

Gra wojenna w strajk

Komuniści w Paryżu nie przyznają się do klęski

Paryż. (PAT). Strajk powszechny pracowników miejskich w Paryżu, zakończony wczoraj nad ranem, staje się obecnie przedmiotem dalszej rozgrywki politycznej. Zarówno rząd, jak komuniści, którzy wzięli na siebie moralną odpowiedzialność za strajk, starają się zdyskontować polityczne skutki jego zakończenia na swoją korzyść.

Komuniści, którzy ostatnio ponieśli podwójną klęskę, a mianowicie fiasko akcji na rzecz połączenia się z partią socjalistyczną, jak również fiasko na terenie polityki zagranicznej polegające na tym, iż nie udało im się nakłonić rządu do zacieśnienia stosunków z Sowietami, oraz do interwencji na rzecz czerwonej Hiszpanii, chcą obecnie odegrać się. Rozpoczęli więc grę polityczną przeciwko premierowi Chautempsowi, zmierzającą do spowodowania rozdźwięku między premierem i ministrami radykalnymi a ministrami socjalistycznymi.

Komunistyczna „Humanité” w nadzwyczajnym dodatku ogłasza, że strajk zakończył się jedynie dzięki całkowitemu wycofaniu się rządu, który zaak-

ceptował postulaty strajkujących. Jedynie pod tym warunkiem robotnicy przystąpili do pracy.

Gra komunistów została jednak zdemaskowana przez premiera Chautempsa, który natychmiast po ukazaniu się dodatku „Humanité” oświadczył prasie: „Nie mogłem poczynić nikomu żadnych obietnic, ponieważ kategorycznie odmówiłem odbycia jakiegokolwiek rozmowy ze strajkującymi. Oświadczenie „Humanité” jest elementarnym posunięciem strategicznym mającym na celu pokrycie klęski”.

Stanowisko partii socjalistycznej jest nadzwyczaj drażliwe. Strajk zaskoczył partię socjalistyczną. „Populaire” potępił wyraźnie tę nieodpowiedzialną akcję. Jednak ministrowie socjalistyczni ze względu na swą klientelę wyborczą starają się zająć stanowisko kompromisowe i doprowadzić do porozumienia.

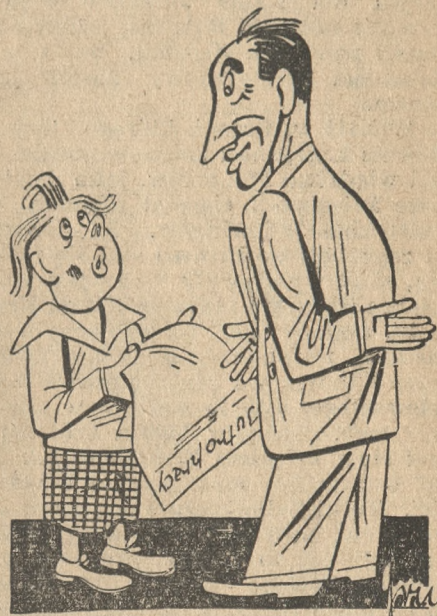
Rozgrywka polityczna w ciągu wielogodzinnych nocnych pertraktacji ze środy na czwartek, jak również polemika, jaka się rozwinęła w prasie między radykalną „Oeuvre” i socjalistycznym „Populaire”, a komunistyczną „Humanité”, świadczą, iż strajk staje się ciężką próbą życia dla „Frontu Ludowego”, to znaczy dla współpracy radykałów i socjalistów z komunistami.

Z wojny japońsko-chińskiej

Tokio. (PAT). Japońska kwatera główna w Szanghaju donosi, że straty Japończyków w walkach o Nankin wynoszą 800 zabitych i 4.000 rannych. Straty Chińczyków wynoszą w tym samym czasie 84.000 zabitych i 105 tysięcy wziętych do niewoli.

Szanghaj. (PAT). Lotnicy japońscy zbombardowali obiekty wojskowe wzdłuż linii kolejowych Tien-

Nasze dzieci



— Prawda, tatusiu, że ci panowie z „Jutra pracy” to są tacy, co to pracę zawsze odkładają na jutro?

tsin — Pukau i Hankau — Kanton.

Agencja Domei donosi z Tsi-Nan-Fu, że wojska japońskie, maszerujące na Tai-An-Fu (40 km na południe od Tsi-Nan-Fu), przekroczyły pasmo górskie Tai-Szan. Czang-Kai-Szek wysłał 4 dywizje chińskich wojsk centralnych do obszaru Tai-Szan celem powstrzymania Japończyków.

Senat francuski przeciw przedłużeniu wystawy

Paryż. (PAT). Duże wrażenie w kołach politycznych wywarła uchwała komisji finansowej senatu, która 18 głosami przeciwko trzem odrzuciła projekt ustawy o powtórnym otwarciu paryskiej wystawy międzynarodowej. Stanowisko senatu nie wywołało co prawda zdziwienia, gdyż na ogół w kołach parlamentarnych liczone się z tym, że senat ze względów oszczędnościowych będzie przeciwny panownemu otwarciu wystawy. Na stanowisko senatu wpłynęły niewątpliwie ostatnie strajki.

Należy stwierdzić, iż sprawa wystawy nabrała ostatnio charakteru politycznego. Za otwarciem wystawy opowiadają się stronnictwa lewicowe Izby Deputowanych. Stanowisko senatu należy więc tłumaczyć jako ponowne pokrzyżowanie przez senatorów zamierzeń lewicy parlamentarnej.

W Palestynie

Jerozolima. (PAT). Ubiegłej nocy doszło do ponownych starć między wojskiem brytyjskim a uzbrojonymi bandami terrorystów. Podczas półgodzinnej walki żołnierze ostrzeliwali Arabów z karabinów maszynowych.

W okolicach Acre i Jerozolimy dokonano aresztowań. Władze mandatu wzmocniły nadzór nad drogą z Jaffy do Jerozolimy oraz nad miejscowościami, gdzie ostatnio doszło do zająć.

W Egipcie

Kair. (PAT). Mohamed Mahmud przystąpił do formowania gabinetu, w którego skład wejdą przedstawiciele wszystkich stronnictw z wyjątkiem Wafdu. Nowy premier zamierza w stosunku do stronnictw opozycyjnych prowadzić politykę pojednawczą.

Jerozolima. (PAT). Oddział wojska angielskiego wyruszył z Palestyny do Egiptu celem ewentualnego współdziałania z oddziałami egipskimi w dziele utrzymania spokoju i porządku.

Kronika polityczna

Berlin. (PAT). Donoszą tu o podpisaniu niemiecko-syjamskiego traktatu przyjaźni, handlowego i morskiego, który zastąpi dotychczasowy układ z r. 1928, zapewniając Rzeszy różne korzyści w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

Białogród. (PAT). Królewskim dekretem rozpisane zostały na 6 stycznia wybory dopełniające do senatu. Z wyborów tych wyjdzie 22 senatorów.

Sofia. (PAT). Rada Ministrów postanowiła zwolnić 162 osoby, które były internowane przez policję na prowincji. Chodzi tu o członków rozwiązanych stronnictw politycznych, zesłanych na prowincję za działalność polityczną.

Rzym. (PAT). Minister spraw zagranicznych Ciano i ambasador japoński Masakihotta podpisali dodatkową japońsko-włoską umowę handlową. Koła poinformowane twierdzą, że chodzi tu przede wszystkim o rozciągnięcie ważności dotychczasowej umowy handlowej na teren Abisynii.

Nowe inspektoraty szkolne

Warszawa. (Tel. wł.). Wobec rozwoju szkolnictwa powszechnego powstanie kilka nowych inspektoratów szkolnych. Jednocześnie zostaną przywrócone zlikwidowane swego czasu przez min. Jędrzejewicza inspektoraty szkolne. (w)

Szef „Gestapo” odradza

Kancelerzowi Hitlerowi podróży do Gdańska w styczniu

London. (Tel. wł.). Organ labourystów „Daily Herald” ogłasza, że przewidywana na połowę stycznia wizyta kanclerza Hitlera w Gdańsku nie dojdzie do skutku. Przyczyną zmiany tych planów ma być raport szefa „Gestapo” Himmlera, że władze gdańskie ze względu na istnienie silnej jeszcze opozycji w Wolnym Mieście nie mogą zapewnić osobie kanclerza całkowitego bezpieczeństwa. Również przebywa-

nie na terenie portu różnych niepewnych żywiołów międzynarodowych ma być nie bardzo bezpieczne w związku z wizytą Führera. Raport nadmienia rzekomo jeszcze, że sprowadzenie przez W. M. Gdańsk pomocy policyjnej z Rzeszy wywołałoby protest Polski.

Paryż. (Tel. wł.). Podana przez „Daily Herald” wiadomość o niedojeździe do skutku wizyty Hitlera w Gdańsku wywołała tu duże wrażenie.

Brześć n. B. dawniej i dziś

Z dziejów miasta — Jak było przed wojną — Jeszcze 10 lat temu — U progu przyszłości

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Jakże dziś Brześć niepodobny do tego dawnego Brześcia z obrazu Pufendorfa (1697 r.), przedstawiającego oblężenie miasta przez Szwedów. Nic on już nie ma z tych dawnych czasów, kiedy pieczętował się łukiem z nałożoną strzałą w polu czerwonym.

W dawnych wiekach był on przedmiotem walk między ziemiami koronnymi a Rusią. W r. 981 Brześć razem z gradami czerwińskimi należał do Korony i wówczas został zajęty przez Włodzimierza Wielkiego, potem na krótko odzyskał go Chrobry. Odbił go znowu dla siebie Jarosław Mądry, wreszcie zagarnął Bolesław Śmiały, ale stracił ponownie Herman, aż znowu Kazimierz Sprawiedliwy został jego panem.

W XIII w. Brześć, którego losy są dziwnie kapryśne i zmienne, dostał się pod władztwo Mongołów, jako dzielnicowe księstwo i cierpiał niemało od podlaskich Jadźwingów. Za Gedymina zagarnęła go Litwa i stał się twierdzą, skąd wylatywały jak jastrzębie mściwe litewskie hufce na Zakon Krzyżacki, czający się na północnym zachodzie. Po nadaniu miastu w 1390 r. przez Władysława Jagiełłę prawa magdeburskiego, miasto wzrosło w siłę i znaczenie. Tutaj w 1409 r. król naradził się z księciem Witoldem, jak zadać ostateczny cios hydrze krzyżackiej. Tu niejednokrotnie jeszcze za Jagiellonów, odbywały się zjazdy, sejmy i narady czy to tylko litewskie, czy wspólne litewsko - polskie. Do możnego i silnego Brześcia z tych czasów zjeżdża Saladyń, władca Kipczaku, potem sławny Szachmet, a od Unii Lubelskiej staje się Brześć stolicą nowo utworzonego województwa brzesko-litewskiego i tytularną siedzibą wojewody i kasztelana.

Dając przekład biblii „brzeskiej“, brylantowymi zgłoskami zapisuje się Brześć w złotym wieku literatury polskiej.

Tak wzrost jak i znaczenie miasta, dochodzą szczytu za pierwszych Wazów. Tłumy duchowieństwa ściągają tu na częste zjazdy i dyskusje religijne, aż wreszcie tutaj ogłoszona zostaje Unia wyznań wschodnich i zachodnich w jedności wiary katolickiej, a z zachowaniem tylko odrębnych obrządków (rzymsko - katolickiego i grecko-katolickiego).

Dopiero za ostatniego Wazy ciężkie utrapienia przeżywa stary Brześć. Opanowuje miasto Karol Gustaw i oceniając wartość jego jako twierdzy, zamysła o przeistoczeniu go w warownię.

Z późniejszych wypadków historycznych wspomnieć należy oblężenie w Brześciu konfederatów litewskich przez hetmana Sapiechę w 1696 r. Nie byli też Brześcianie bierni w XVIII w., podczas walk o wyzwolenie państwa spod przemocy rosyjskiej. W 1794 r. miasto musiało patrzeć na śmiertelne zmaganie się oddziałów Sierakowskiego z armią Suworowa na polach zaspanych kulami jak gradem. W następnym wieku ginęli tutaj unicy męczennicy, opierający się prawosławiu, tu też był jeden z etapów męczeńskiej podróży polskich „miałeźników“ i „rewolucjonistów“ za daleki Ural.

Przed wybuchem wojny światowej był Brześć miastem rosyjsko - żydowskim (wśród 65.000 ludności 60 pct Żydów), tak jeśli chodziło o mieszkańców, jak i o zewnętrzny wygląd.

Po różnorakich kolejach tej wojny i następnej polsko - bolszewickiej, której ostatnim epizodem w Brześciu była dwutygodniowa okupacja przez bolszewików, Rosjan w mieście pozostało niewiele, Żydów natomiast również obecnie jest straszny nadmiar.

W ostatnich jednak latach zachodzą tu ważne zmiany. Przed dziesięciu laty, gdy tu mieszkalam, sklepów było w ogóle nie tak wiele i to prawie same żydowskie (chrześcijańska spółdzielnia urzędnicza, polski sklep komisowy, rosyjska księgarnia i jeden mały polski sklepik spożywczy na przedmieściu); nawet hurtownie tytoniowe i sklepy z wódką prowadzili Żydzi na chrześcijańskie koncesje, gdyż właścicielom koncesyj nie chciało się „porać“ handlem. Domki były przeważnie parterowe, zwykle drewniane i o wyszarzanych i podpróchniałych już ścianach, a dachach wiele latanych, co potęgowało wrażenie jakiejś strasznej biedy i opuszczenia. Było ruder drugie tyle, co domów i rudery te groziły wprost sypnięciem na przechodnia gradem kamie-

ni, lub niedopalonych berwion i głowni. Brak było chodników na wielu uczyszczanych ulicach.

Teraz Brześć jest miastem przeważnie murowanym, w którym jest sporo budynków podobnych do nowoczesnych pałacyków, jak szkoła powszechna nr. 6, gmachów jakby złożonych z kombinacji sześcianów i wielościanów. Ruder się tu prawie nie spotyka, przynajmniej w śródmieściu. Sklepów jest bardzo wiele; są też już w śródmieściu chrześcijańskie, a wkrótce będzie znacznie więcej, bo zainteresowali się handlem w tym mieście — Wielkopolanie.

Rozwija się też powoli przemysł i handel, uspołeczniają się rzemieślnicy, do czego niepoślednio przyczyniają się kobiety, zwłaszcza należące do Koła Pań. Powstało ono przy Związku Rzemieślników Chrześcijan w maju 1936 r. i — jak zapewniała mnie wielce sympatyczna prezeska p. Barbara Olszewska — rozwija się bardzo dobrze i pracuje bardzo pożytecznie.

Jak widzieliśmy, Brześć w ciągu wieków odgrywał wielokrotnie rolę stolicy dzielnicowej. Dziś jego położenie — u progu polskiego Polesia, na ważnym tranzytowym szlaku kolejowym, wśród dróg wodnych w trzech kierunkach, rokuje mu widoki wielkiego rozwoju. Toteż sędzę, że zasługuje na zainteresowanie całej narodowej Polski.

I. Trz.-Z.

Z CHWILI

Frazesy „narodowe“, którymi operuje obecnie na prawo i na lewo „sanacja“, ale które nie są poparte czynami, jeśli zaś są nawet poparte, to w bardzo, bardzo skromnej i niedostatecznej mierze — coraz trafniejszą znajdują ocenę w szerokich kolach społeczeństwa.

Interesujące w tej mierze uwagi, które wyszły z kół pomorskiego duchowieństwa katolickiego, zamieszcza „Słowo Pomorskie“:

„Nazwa „Obóz Zjednoczenia Narodowego“ — stwierdza autor artykułu — mogłaby niejednego wprowadzić w błąd, gdyż z nazwy zdawać by się mogło, iż do nowej organizacji mają względnie mogą należeć tylko narodowcy, a przynajmniej tylko Polacy. Z ostatnich czasów mamy na to dowody, że „Obóz Zjedn. Nar.“ nadaje pojęciu „narod“ to samo znaczenie, jakie mu nadawała „sanacja“ i jej twórca BBWR. Przez „narod“ rozumieją oni wszystkich prawnych obywateli kraju bez różnicy narodowości i religii. Do OZN przyjmują na członków Żydów — na razie pojedynczych, wpływowszych, — później kto wie, czy nie przyjdą całe organizacje obcoplemieńcze.

„Obóz „sanacyjny“ przypomina sobie „narod“ i „narodowa“ daje nazwę tym swym przedsięwzięciom, gdy mu chodzi o wciągnięcie do tej akcji także najszerzych kół narodowców. — Jak swego czasu o BBWR, tak też obecnie już o OZN można powiedzieć: z tej maki chleba nie będzie. Nie może wyjść ożywczy prąd zjednoczenia, gdzie nie ma jedności, gdzie toczą się skrajnie ukrywane walki. Jak BBWR, tak też OZN nie ma żadnej nowej, zdrowej, zapału wywołującej idei narodowej. Jak w BBWR, tak też w OZN ujawnia się jakiś dziwny chaos pojęć, a brak wszelkiej myśli przewodniej.

„Czy my narodowcy — konkluduje autor — jesteśmy przeciwni zjednoczeniu narodu? Nie! Zawsze walczyliśmy i walczymy o zjednoczenie całego narodu polskiego a przeciwstawialiśmy się i przeciwstawiamy rozbijaniu narodu na rozliczne partie i partyjki ku radości i pożytkowi naszych wrogów wewnętrznych i zewnętrznych. Nie możemy jednak pójść na drogę marnych kompromisów, gdy chodzi o zasadnicze sprawy, gdy chodzi o czystość idei narodowo-państwowej; nie możemy pójść na „sanacyjną“, „konsolidacyjną“, jeśli widzimy, że zmieniają się tylko kulisy, poza którymi pozostają nadal te same „sanacyjne“ interesy.“

*

Jest to bardzo trafne ujęcie sprawy. Idea narodowa tylko wtedy odniesie w Polsce pełny triumf, gdy w swym pochodzie naprzód nie da się skusić do zejścia na manowce różnych kompromisów i kombinacyjek.

Ozonowy „Front Młodzieży“

Warszawa. (Tel. wł.). Obiegają pogłoski, że w łonie „Ozonu“ tworzy się tzw. „Front Młodzieży“. W skład jego mają wejść organizacje takie, jak Związek Młodzieży Polskiej, Organizacja Młodzieży Pracującej oraz inne organizacje. Pomiędzy organizatorami „Frontu Młodzieży“ a działaczami „Wici“ toczą się rozmowy. Na czele frontu ma stanąć mjr Galina. Program frontu według informacji ma być odroczenia narodowo-radikalnego.

(w)

Deklaracja ZZZ

Warszawa. (Tel. wł.). Sekretariat generalny ZZZ wydał komunikat, w którym określa sytuację. Stwierdza, że ZZZ znajduje się w ostrej walce zarówno z socjalistami, jak i z związkami klasowymi oraz Zjednoczeniem Zawodowym Polskim, wszystkie bowiem te organizacje czyhają na jego całość i pozyskanie jego członków. Wszelkie pogłoski o połączeniu się ze związkami klasowymi socjalistycznymi są zupełnie nieprawdziwe i ZZZ widzi w tych pogłoskach tylko chęć spopularyzowania tych zamiarów. (w)

Proces prezesa Str. Lud. Mikołajczyka

Warszawa. (Tel. wł.). Dnia 8 stycznia przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu odbędzie się rozprawa wiceprezesa Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego Stanisława Mikołajczyka, oskarżonego o przemówienie podczas wyborów. Sąd Okręgowy uniewinnił Mikołajczyka, zaś Sąd Apelacyjny w Poznaniu skazał Mikołajczyka na karę kilku miesięcy. — Przed Sądem Najwyższym uwzględniłono prośbę kasacyjną oskarżonego i polecono Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu przeprowadzić ponowną rozprawę. (w)

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską“!

Ile kosztował kopiec na Sowińcu

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marsz. Piłsudskiego ogłosił ostatnio niezwykle interesujące sprawozdanie z dotychczasowej działalności, z którego wynika, że komitet naczelny zebrał łącznie z komitetami lokalnymi w ciągu dwóch lat sumę około 10 milionów zł. Z tej kwoty wydano na budowę krypty na Wawelu 212 tys. zł, na budowę domu żołnierza w Poznaniu 286 tys. zł itd.

Finansowa strona sprawy sypania kopca na Sowińcu przedstawia się następująco. Komitet, który kierował tymi pracami wydał na nie około 548 tys.

zł. Kwota ta nie zamyka listy wydatków. Ponieważ w najbliższych latach opady atmosferyczne i osiadanie kopca mogą spowodować uszkodzenie jego masywu, dlatego postanowiono zarezerwować 50 tys. zł jako fundusz konserwacyjny. Jak wiadomo, po ukończeniu sypania kopca Komitet przystąpi do uporządkowania otoczenia. Odnośne prace pochłoną sumę ćwierć miliona złotych. Ogółem więc koszt usypania kopca na Sowińcu wraz z uporządkowaniem otoczenia wyniesie około 800 tysięcy zł, a z funduszem konserwacyjnym 850 tys. zł.

Sądowe echa wypadków małopolskich

Rzeszów. (PAT). Przed Sądem Okręgowym toczyło się w ciągu jednego dnia 60 spraw przeciwko uczestnikom zająć podczas sierpniowego strajku rolnego, skazanym bądź przez sądy grodzkie, bądź przez władze administracyjne. Część oskarżonych została przez instancję apelacyjną uwolniona, inni skazani na kary pieniężne i areszt. Wielu oskarżonym Sąd Okręgowy podwyższył kary do 4 miesięcy aresztu itp.

Przemysł. (PAT). Sąd Grodzki w Dubiecku zasądził przewodniczącego koła Stronnictwa Ludowego w Bachowie Jana Młynarskiego na 7 miesięcy

więzienia, a włościan Franciszka Pińkowicza z Sambora i Stanisława Banię na 3 miesiące aresztu.

Aresztowany na zarządzenie tegoż sądu w październiku rb. wiceprezes powiatowego zarządu Stronnictwa Ludowego Edmund Owsiany został wypuszczony na wolną stopę.

Pierwszy dzień rozprawy przeciw prezesowi koła Stronnictwa Ludowego w Rudolowicach Siciarzowi i studentowi Czarnieckiemu o buntowanie chłopów i namawianie ich do zbrojenia się przeciw policji, zajęły zeznania oskarżonych. Następnie zeznawali świadkowie obciążając obu oskarżonych.

Partia a wojsko w Niemczech

Rzekomy zatarg ze szczytami hitlerowskimi

Zurych. (Tel. wł.). Wedle wiadomości nadchodzących do Szwajcarii między Hitlerem i jego otoczeniem a korpusem oficerskim Reichswehry wybuchł ostry konflikt.

Powstał on na tle niezadowolenia Führera i hitlerowskich kół kierowniczych z powodu artykułu gen. Marksa, ogłoszonego w jednym z pism wojskowych. Gen. Marks przestrzega w artykule kierownictwo partii hitlerowskiej przed kłamliwym dyskredytowaniem Niemiec cesarskich. Artykuł ostrzega Hitlera i jego otoczenie przed skutkami takiego postępowania i stwierdza, że hasła demagogiczne, na których wychowuje się młodzież, mogą doprowadzić Niemcy do nowej katastrofy, jeszcze okropniejszej, aniżeli załamanie się w 1918 r.

Gen. Marks już kilkakrotnie był przedmiotem ataku ze strony szturmowców i Gestapo.

Rozdźwięk pomiędzy hitlerowcami a korpusem oficerskim Reichswehry, datujący się od zamordowania gen. Schleichera, załagodzony był wówczas dzięki umiejętnej taktyce marszałka Blomberga. Obecnie jednak pogłębia się znowu. Hegemonia czynników partyjnych staje się dla oficerów Reichswehry i sztabu generalnego coraz bardziej uciążliwa. Oficerowie nie kryją się ze swoimi poglądami monarchistycznymi i jawną pogardą

dla rozmaitych kierowników hitlerowskich. W monarchistycznych kolach Reichswehry, z których rekrutują się kadry oficerskie Niemiec, mówi się coraz głośniej o konieczności przewrotu monarchistycznego, co w związku z prowadzoną podziemną propagandą socjalistyczną i komunistyczną wytworza ferment dość znaczny.

W Operze Warszawskiej płacą

Warszawa. (Tel. wł.). Nieporozumienia pomiędzy dyrekcją Opery Warszawskiej a personelem technicznym zostały załagodzone. Personel techniczny otrzymał należne pobory, na poczet których wplacono do kasy Opery 185 tysięcy złotych. Personel techniczny Opery ma do 31 stycznia 1938 r. zaspokojone wszelkie pretensje. (w)

Przeciw pasażerom na „gapę“

Warszawa. (Tel. wł.). W ostatnich czasach władze kolejowe zaobserwowały bardzo znaczny wzrost pasażerów, jadących na „gapę“. Wskutek tego wydano odpowiednie zarządzenia zapobiegawcze oraz wzmocniono ochronę na liniach i w pociągach. (w)



ASTROLOGIA

Któż mi przed Nowym Rokiem horoskop dobry postawi? Wszystkiemu film jest winien, że mnie niepokój trawi!

Do kogóż dzisiaj się zwrócić, by zdradził mi los ślepy? czy do Ossowieckiego, czy też do Dymyzy lepiej?

Jeden i drugi — gwiazda! O, astrologii dziedzino... Któż mi horoskop postawi? Po prostu pójdę do kina...

Osa.

Grudzień

31

Piątek

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57 i 30-50
Policja: 42-21
Pościągcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72, Rynek Jeź. 77-08, Klinika przy Polnej 74-02, Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82, Plac Świętokrzyski 49-80, Zielona (narożnik Strzeleckiej) 50-35, Rynek Wildecki 66-35, Wielkie Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zlezeń: 49-28 Zegarznia: 07. Centr. mierzym. 00. Inf. tel. 09. Biuro napr. 08. Inform. dworz. 67-41. Dw. autob. 67-19. Lotnisko 78-43.

PIĄTEK
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Sylwester, Melania Nowy Rok, Mieczysław
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Lasota Mieczysław
Słońca: wschód 8.03, zachód 15.47
Długość dnia 7 godz. 44 minut
Księżyc: wschód 6.48, zachód 14.54
Faza: 1 dzień przed nowim

TEATRY:
Teatr Wielki: Dziś — „Czterech gburów”.
Teatr Polski: Dziś — o godz. 20 „Ożenek”.
O godz. 23.30 „Podarek sylwestrowy”.
(Premiera).

Komunikat meteorologiczny

Pogoda w Polsce kształtowała się wczoraj pod wpływem płytkiej zatokii niskiego ciśnienia. Wskutek tego w całym kraju było przeważnie pochmurno i miejscami mgliście, z drobnymi opadami śnieżnymi. Temperatura o godz. 14 wynosiła: — 14 st. na Kasprzym Wierchu, — 0 st. na Hali Gasienicowej i w Lwowie, — 9 st. w Lidzie, — 8 st. w Wilnie, — 7 st. w Zakopanem, — 6 st. w Białymstoku, — 5 st. w Lublinie, — 4 st. w Kielcach, — 3 st. w Łodzi, — 2 st. w Dęblinie, — 1 st. w Warszawie i Poznaniu, 0 st. w Bydgoszczy, 1 st. w Gdyni.
Przewidywany przebieg pogody w dn. 31 bm.: Pogoda przeważnie pochmurna z opadami śnieżnymi, głównie na południu i wschodzie kraju. Temperatura bez większych zmian. Wiatry z kierunków zmiennych, dolne słabe lub umiarkowane, górne do 40 km-godz. Podstawa chmur niskich od 100 m. Widoczność dość dobra, miejscami jednak słabsza wskutek opadów i mgieł.

Rekordy lotnicze

Paryż. (PAT.) Lotnik francuski Paul Lemée pobił międzynarodowy rekord długości lotu w linii prostej dla kategorii samolotów jednomiejscowych o pojemności cylindrów 2 litry. Na samolocie tym Lemée dokonał lotu długości 1200 km, bijąc dotychczasowy rekord należący do Ameryki, a wynoszący 939 km.
Lotnik Blazy zdobył również międzynarodowy rekord długości lotu w linii prostej, osiągając w kategorii samolotów dwumiejscowych o pojemności 2 litry dystans 300 km.
Bernay. (PAT.) Pilot Boris pobił rekord szybkości na 1000 km, osiągając na wielomiejscowym samolocie z motorem o objętości cylindrów 6 i pół litrów, przeciętną szybkość 309 km 147 m na godzinę.
Pilot Arnoux pobił rekord szybkości na 100 km na wielomiejscowym samolocie z motorem o objętości cylindrów 9 litrów, osiągając przeciętną szybkość 343 km 839 m na godzinę.
Biscarosse. (PAT.) Wodnosamolot „Lieutenant de vaisseau Paris” pobił rekord wysokości lotnika włoskiego Stoppaniego. Rekord ten wynosił 2000 m wysokości przy obciążeniu wodnosamolotu 10 ton. „L. de v. Paris” z ładunkiem wagi 18 ton wznosił się na wysokość powyżej 2000 m. W tym samym locie wodnosamolot ten zdobył rekord obciążenia, należący dotychczas do Sowietów, a wynoszący 13 ton.
W następnym locie „L. de v. Paris” z obciążeniem 15 ton osiągnął wysokość ponad 3 tys. m, bijąc tym razem rekord międzynarodowy.

Proces kandydata na wodza rzemiosła

150 stron druku aktu oskarżenia i przeszło 100 świadków

Warszawa. (Tel. wł.). Po dwu i półrocznym śledztwie sporządzony został akt oskarżenia przeciwko b. dyrektorowi departamentu ministerstwa skarbu Pawłowi Michalskiemu i b. posłowi Idzikowskiemu, oskarżonym o nadużycia.

Jak wiadomo, Idzikowski wyznaczony został przez „sanację” na przywódcę rzemiosła polskiego i w tym celu dostał mandat poselski z BB, aby mógł w Sejmie występować jako „obronca” rzemieślników. W końcu osobnik ten okazał się pospolitym oszustem, którego trzeba było zamknąć w

więzieniu jeszcze podczas piastowania mandatu poselskiego.

Akt oskarżenia wydany został drukiem, co jest rzeczą rzadką w praktyce karno-sądowej. Obejmuje on 150 stron druku.

Proces rozpocznie się w ciągu stycznia przed Sądem Okręgowym w Warszawie, przy czym obliczają, że potrwa on jakie 4 tygodnie. Na rozprawę powołanych będzie przeszło stu świadków.

W toku procesu rozlegnie się echo niedawno odbytego przed sądem warszawskim procesu skarbowców o zniesławienie.

Wypadek Kusocińskiego

Warszawa. (Tel. wł.). W Katowicach bawi obecnie na kursie łyżwiarskim znany b. rekordzista światowy na długich dystansach, lekkoatleta Kusociński Janusz. Onegdaj Kusociński uległ wypadkowi samochodowemu. Gdy jechał na tor, taksówka zderzyła się z samochodem wydawnictwa „Polonia”. Kusociński został ranny w nos, czoło i odniósł kontuzję ramienia. Wysiadł on z taksówki i udał się o własnych siłach do szpitala celem opatrunku. (w)

Pogoń za Maruszczką

Warszawa. (Tel. wł.) Pogoń za bandytą Maruszczką trwa w dalszym ciągu. Bierze w niej udział dużo policji. Podczas pościgu rozgromiono kilka szajek bandyckich i złodziejskich oraz ujęto rozmaitych groźnych poszukiwanych bandytów i złodziei. M. i. w województwie kieleckim ujęto Józefa Hamałę i Mariana Krzyworekę, którzy mają na sumieniu kilka morderstw i ukrywali się przed ręką sprawiedliwości. (w)

Komuniści na Wołyniu

Łuck. (PAT.) Sąd Okręgowy w Łucku rozpoznawał sprawę 16 mieszkańców wsi Skurcze w pow. łuckim, oskarżonych o przynależność do komunistycznego zw. młodzieży, będącego przybudówką K. P. Z. U. Sąd wydał

wyrok skazujący 10 oskarżonych na karę więzienia po dwa lata i jednego na rok pobytu w domu poprawy. Pięciu oskarżonych sąd uniewinnił.

Ksiązę Michał bez pieniędzy

Warszawa. (Tel. wł.). Rozeszły się tutaj wiadomości, że kuratorzy interesów ks. ks. Radziwiłłów, ustanowieni jako opiekunowie ks. Michała Radziwiłła, zamknęli mu dopływ gotówki nie tylko z majątków i banków w kraju, ale i za granicą. Wydano zarządzenia formalne do wszystkich banków i kantorów krajowych i zagranicznych, z którymi są związani finansowo Radziwiłłowie. W ten sposób faktycznie romantyczny ks. Michał Rudy zostałby pozbawiony wszelkich dopływów pieniężnych. (w)

Barona biją po twarzy

Warszawa. (Tel. wł.) W jednym z warszawskich dancinów doszło do zajścia. Architekt warszawski, p. K., zbliżył się do barona Poecka i znieważył go. Barona P. zwolniono przed kilku dniami z więzienia, gdzie przebywał po wyroku skazującym go na rok więzienia za aferę szantażową, jakiej dopuścił się w wydawnictwie dziennika „Jutro”. Baron Poeck przyszedł zabawić się do nocnego lokalu i następnie będąc podchmielony, zaczął się niestosownie zachowywać wobec jednej z pań, co wywołało reakcję architekta. (w)

Z ZIEMI KALISKIEJ

— * **KALISZ.** (Z Teatru). Wieczór Sylwestrowy w Teatrze Miejsk. odbędzie się dzisiaj tj. dnia 31 bm. o godzinie 11.30 wieczorem. Na aktualny program złożą się piosenki, monologi, skecze i tańce, które wykonają artyści teatru miejskiego. Dyrekcja teatru zaznacza, że ceny miejsc nie będą podwyższone.

Dnia 1 i 2 stycznia 1938 o godz. 12 min. 15. odbędzie się w teatrze im. W. Bogusławskiego „Pastorałka” Leona Schillera z muzyką L. Schillera i I. Mahlakiewicza. Aby udostępnić widok szerokiemu masom publiczności, oraz młodzieży i dzieciom — teatr daje „Pastorałkę” po cenach od 30 groszy do 1 złoto.

— (Dancing bridge). Informują nas, że doroczna czarna kawa „dancing bridge” na wpisy dla niezamożnych uczennic gimnazjum im. Anny Jagiellonki, urządzona staraniem Koła Rodzicielskiego, odbędzie się dnia 12 stycznia 1938 r. w lokalu tegoż gimnazjum.

— (Uruchomione dwie ślizgawki). W dn. wczorajszym uruchomione zostały 2 ślizgawki. Jedna w „Ogródkach Jordanowskich” przeznaczona wyłącznie dla dzieci, a druga na rzecę Prośnie, przy przystani Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego przeznaczona dla młodzieży. Młodzież kaliska ma więc możliwość używać dowoli pięknego i zdrowego sportu łyżwiarskiego.

— * **KONIN.** (S. N.) W dn. 2 bm. tj. w niedzielę w lokalu W. S. N. odbędzie się zebranie członków W. S. N. koła Konin.

— (J. E. ks. bisk. Jasiński w Koninie). Dowiadujemy się iż w związku z poświęceniem tuższego gimnazjum w dniu 9 bm. w uroczystości weźmie udział ks. biskup Jasiński z Łodzi b. dyrektor gimnazjum konińskiego.

— * **KOŁO.** (Z Cechu Rzem. Budowl.) W lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich i Związku Rzemieślników Chrześcijań w Kole przy placu Marsz. Piłsudskiego odbyło się organizacyjne posiedzenie nowoutworzonego Cechu Rzemieślników Budowlanych. Na posiedzeniu tym dokonano podziału funkcji pomiędzy członków zarządu. Sekretarzem został p. Czesław Jędrzejewski, skarbnikiem — p. Józef Bijakowski, gospodarzem p. Stefan Janiak. Zarząd nowego cechu przystąpi w najbliższym czasie do uregulowania spraw finansowych dawnych cechów zgrupowanych obecnie w jednym.

— (Parcelacja). Majątek Powiercie, gm. Czołowo pow. kolskiego przeznaczony do rozparcelowania 95 ha gruntów ornych i łąk, znajdujących się przy zosie Kołodzie. Sprzedaż działek została już rozpoczęta.

Wzrosty

Berlin. (PAT.) Z Essen donoszą, że w kopalni „Teodor” wskutek zawalenia się chodnika dwóch górników poniosło śmierć, a trzech zostało rannych.

Bruksela. (PAT.) Finansista Juliusz Barbat został wysiedlony z Holandii i przekazany władzom belgijskim. Po przybyciu do Brukseli Barbat został niezwłocznie uwięziony.

Białogród. (PAT.) Ubiegłej nocy wybuchł w Sarajewie wielki pożar w starej dzielnicy muzułmańskiej. Ogień strawił doszczętnie kilkanaście budynków bazaru.

London. (PAT.) Wczoraj rano stracony został w więzieniu Lincoln Frederick Nodder, obwiniony o zamordowanie swej 10-letniej córki.

Lima. (PAT.) Ofiarami trzęsienia ziemi, które zniszczyło część miasta Oxapampa, padło 30 zabitych i 80 rannych.

Valenciennes. (PAT.) 11 tysięcy górników zastrajkowało w szybie „Ledoux” kopalni w Danzin. Strajk wybuchł na znak protestu przeciwko ukaraniu przez dyrekcję kopalni trzech górników.

KINOTEATR „SŁOŃCE” KINOTEATR

Dziś, w piątek, dnia 31-go grudnia szampańska Premiera
Przepiętkne arcydzieło filmowe wytw. „Columbia” realizacji Roberta Riskina

KIEDY JESTEŚ ZAKOCHANA

W rolach głównych:

Grace Moore — Gary Grant

Prześliczna treść! Cudowna muzyka! Niebywała wystawa! Najpiękniejsze Melodie!

W filmie tym najpopularniejsza śpiewaczka Ameryki głosi GRACE MOORE śpiewa szereg najpiękniejszych arii operowych oraz cudowne przebojowe piosenki: „Siboney” i „Minnie the Moocher”.



„Słońce” dla Wszystkich!!! nr 1352 Wszyscy do „Słońca”!!!

Witold Bunikiewicz
CZARNY KARNWAŁ

POWIEŚĆ

101)
Za wstawianiem Köhlera le dwie wymknęły się panice z opresji...
Piotr przybliżył się do generała szczerze rozbawionego zajściem.
— Ominęła mnie, panie chorąży, dobra zabawa, ale cóż jestem winien, że lud warszawski nie chciał mi na nią zezwolić. Muszę zastosować się do woli ludu.
— Republikańskie zasady głosi generał, przeciwne królewskiej powadze, — odrzekł Piotr, — a nas, republikańców, uważa za wrogów ludzkości.
— Gdybym chciał rzucić iskrę w tę beczkę prochu, która otwiera się w tej chwili — ciągnął Köhler — nie uszlachy z Warszawy ani jedną nogą szlachy.
— Więc czemu tego nie uczyniłeś, generale?
— Może uczynią to kiedyś głupszy ode mnie. Nie ruszam motłochu, aby nie oszalał, ale gotów jestem ubrać go w mundury, ustawić w bataliony i zmu-

siwszy do posłuchu, poprowadzić dokąd zechcę.

— Wracajcie do domów, moi drodzy! — przemówił Köhler do rozhałasowanej gromady. — Zbyt poważnie wzięliście do serca karnawałowy żart młodych panów... Niech nie żartują ze starym Köhlerem! — dodał dobrodusznie.

— Jako też z ludem warszawskim, wtrącił pan zegarmistrz Gugenus, który w dniu tym dłuższą odbywał przechadzkę, gwoli konkorsji i znalazł się przypadkiem na Lesznie.

XXX.

Kuźnie w Miłodrożu pracują zdwojoną siłą.

Tabęcki przypasał fartuch i sam miesza metale na spiz, kowale łomocą w kowadła i raz po raz odrzucają gotowy oręż.

Kilkanaście zaś dziewcząt leje z ołowiu kule.

Śpieszą się. Wojna będzie...

Nie ukrywa już Tabęcki swej fabryki, bo nie ma przed kim jej ukrywać. Generał Hinrichs odmaszerował z Płocka wraz ze swymi fizylierami, nie mało zagarnawszy rekruta z okolicy. Połowę regimentu stanowili mazowieccy chłopci, a w innych pułkach nie było

inaczej. Wychodziły z Prus Południowych w zdwojonej sile, ogromnie hardo i ufne, że gdyby zmierzyć się przyszło z hołotą francuskiego uzurpatora, zdepcą ją jak robactwo, bo tak chce pruska komenda.

W Płocku pozostała garstka żandarmerii, którzy fukają i grożą, ale w spokoju zostawiają mieszkańców w obawie o własne bezpieczeństwo.

Prezydent Bayer przeobraził się w baranka, gwałtem szukał przyjaciół wśród płockich obywateli, a ziemianom świadczył przystęgi z własnej ochoty nieproszony przez nikogo.

Skoro pan Piotr ukazał się w Kruszwie po żmudnym pobycie w stolicy, natychmiast zwiędział się o tym prezydent i wezwał do siebie mazowieckiego Dantona.

Lecz pan Piotr wymawiał się chorobą, potem słabością żony, która urodziła syna i zawsze wynajdywał dość przyczyn, aby zwlec odwiedzin.

Gdyby tak marudził przed kwartalem, nie robiłby prezydent żadnych ceregieli, ale posłał żołnierzy, aby dostawili opornego szlachcica pieszo, skutego łańcuchem, jak każde regulamin.

Lecz dzisiaj musiał prezydent politykować. Burzyło się w nim urzędnicze sumienie i gryzła go myśl, że prus-

skim osadnikom na gruntach Lasockiego wiedzie się coraz gorzej.

Ziemia trudna jest do uprawy, kilkakrotnie grady zniszczyły zbiory, a miejscowa ludność odgrodziła się murem niechęci od narzuconych sąsiadów. Zabrali przecież ziemię przeznaczoną dla Kruszwian i ograbili chłopów, jakżeż więc mogą spodziewać się dobrego sąsiedztwa.

Ani wody, ani ognia dla tych wdzierców, niech zmarzną bez śladu, niech przepadną!

Niekzemne wiedli życie osadnicy i przeklinali godzinę, w której złakomili się na bogactwa, jakie obiecywano im w dalekim kraju, mlekiem i miodem płynącym.

Gdzie niektórzy z nowych posiadzcicieli zaprzęgał psy do wózka i z chudszyim jeszcze mieniem, niż przybył, umykał cichcem z Kruszwewa, a inni opuścili bezradnie ręce, napastując urzędry nieustanną żebraniną i żalami.

— Oddajta co nasze — a będzie zgoda!

Takim refrenem kończyły się wszystkie próby uśmierzenia nieprzyjaźni, zatrudwiającej życie pod jednym niebem.

Pan Piotr zawziął się również i odrzucił propozycję zapłaty za ziemię.
(Ciąg dalszy nastąpi).

PZB nakazał starty zawodników reprezentacyjnych

Zarząd Polskiego Związku Bokser-skiego wezwał kluby i sekcje pięściarskie z całej Polski, byp oddaly swoje spostrzeżenia o stanie kondycyjnym zawodników, branych w rachubę do reprezentacji państwowej na najbliższe spotkania, międzypaństwowe. Ponieważ kluby odpowiedziały, że w zasadzie nie mogą podać żadnych danych o stanie kondycyjnym zawodników, P. Z. B. nakazał starty czołowych zawodników polskich.

M. i. w najbliższych zawodach o drużynowe mistrzostwo Polski i towarzyskich w dniach 2 i 6 stycznia nakazano starty Czortka, Woźniakiewicza, Kolczyńskiego i Chomy.

Czortek i Woźniakiewicz walczyć będą w Poznaniu na zawodach o drużynowe mistrzostwo Polski dnia 2 stycznia pomiędzy Ruchem i Warta. Pierwszy spotka się z Pelą ze Sokola poznańskiego, a Woźniakiewicz z Barskim z Warty. W tym samym dniu na zawodach towarzyskich Czechowice-Gwiazda w Warszawie Kolczyński walczyć będzie z Grundkowskim względnie z Błażejewskim. W Gdyni dnia 6 stycznia w ramach spotkania towarzyskiego pomiędzy drużyną ZS z Gdyni a IKP-Lódź Choma spotka się z Łukowskim.

Hokeiści FTC pokonali Śląsk 2:1

Katowice. W drugim dniu pobytu drużyny FTC na Śląsku Węgrzy zagraли z reprezentacją Śląska, wygrywając niespodziewanie i zupełnie niezasłużenie w stosunku 2:1 (0:0, 0:0, 2:1). Jedyną bramkę dla gospodarzy, którzy byli drużyną pod każdym względem lepszą, ale zawodzili pod bramką, zdobył Kasprzycki.

Obława w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.). W powiecie warszawskim zarządzono obszerną obławę, podczas której przetrąsnięto około sto melin złodziejskich i aresztowano 75 znanych i poszukiwanych przestępców. (w)

80 milionów dolarów : 7

Wielki spadek z Ameryki jest znowu do objęcia

Gdynia. (Tel. wł.). W roku ubiegłym zmarł w Ameryce fabrykant Henryk Duszyński, który pozostawił fortunę, obliczoną na 80 milionów dolarów. Rodzina zmarłego rozpoczęła poszukiwania za spadkobiercami w Polsce, gdzie do pozostałego majątku ma prawo 7 osób, m. i. p. J. Duszyńska, dentystka z Gdyni. Sprawę spadkową prowadzi adwokat toruński p. Puciata.

Kariera zmarłego bogacza była niezwykła. W 17 roku życia przedsiębiorczy młodzieniec udał się do Ameryki i tam zaczął prowadzić różne interesy.

poczynając od sprzedaży gazet. Z czasem założył fabrykę budowy silników i dorobił się szybko olbrzymiego majątku.

Duszyński zmarł w Chicago, gdzie w ostatnich dniach przed śmiercią przeprowadził kilka niefortunnych operacji finansowych. Dlatego odzyskanie spadku napotyka na duże trudności ze względu na pozostałych w Ameryce wierzycieli. Niemniej jednak pozostali w Polsce spadkobiercy, z których większość mieszka w Poznańskim, otrzymają podobno milionowe fortuny.

RECENZJE KINOWE

Kina „Apollo” i „Metropolis” wyświetlają film amerykański pt. „Gdy kwitną bzy”. Właściwie film jest dramatem. Piszemy „właściwie”, gdyż dopiero w końcu filmu oglądamy kilka naprawdę dramatycznych scen. Ale nawet i dramat i tych ostatnich scen nie jest wygrany zbyt mocno. Film ma dużo uroku, poezji i sentymentu; jest pięknie rozśpiewany; pełno w nim ślicznej lirycznej piosenki; pełno urywków ze wspaniałych oper. Scenariusz filmu jest ładny i oryginalny. Choć role czołowe grają tu śliczna i obdarzona pięknym głosem Jeanette Mac Donald i jeden z najlepszych śpiewaków amerykańskich Nelson Eddy, treścią filmu nie jest wcale jakaś banalna historia kariery śpiewaczki, jak to najczęściej bywa, gdy w filmie grają wielcy śpiewacy. Dążąc do wyzyskania jako śpiewaków Jeanette Mac Donald i Nelsona Eddy, inteligentny i dobry reżyser Leonard wcale nie szedł po linii najmniejszego oporu. Dla tego całość pozostawia bardzo miłe wrażenie. Poza Jeanette Mac Donald i Nelsonem Eddy wśród aktorów należy wyróżnić John'a Barrymore'a — jak zawsze reprezentującego grę opanowaną i kulturalną w roli Nazarowa. Staranność wy-

kończenia filmu przejawia się również w opowieści kostiumowo-dekoracyjnej, sumiennie otwarzającej wygląd ulic, domów, wnętrz i ludzi sprzed 70 czy 80 laty. (Sza.)

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś o godz. 20 arcywesola opera pt. „Czterech gburów”, która dzięki swej akcji pełnej humoru zdobyła odrazu wielki sukces i cieszy się stale olbrzymim powodzeniem. Udział w przedstawieniu biorą pp.: Z. Fedyczkowska, M. Janowska, J. Musielewska, Sł. Bestani, K. Urbanowicz, A. Karpacki, R. Peter, H. Zathy, W. Szpinger, J. Gruszczyński, F. Kurowiakówna i in. Kierownictwo muzyczne dra Latoszewskiego.

Z Teatru Polskiego

Dziś o godz. 20 groteska Gogola „Ożenek”. O godz. 23,30 premiera komedi Wł. Fodora „Podarek sylwestrowy” z pp. Dziewońska, Koronkiewiczówna, Królikowska, Młodnickim, Roslanem, Strzeleckim w rolach głównych. W nadchodzącą niedzielę po południu po cenach niższych „Jan”, wieczorem „Podarek sylwestrowy”.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 30. grudnia 1937 r.

| Dewizy: | | | |
|-----------------|----------|----------|----------|
| | trans. | sprzed. | kup. |
| Belgia | 89.45 | 89.63 | 89.27 |
| Berlin | — | 212.97 | 212.11 |
| Gdańsk | 100.00 | 100.20 | 99.80 |
| Amsterdam | 293.25 | 293.97 | 292.53 |
| Kopenhaga | — | 117.79 | 117.21 |
| London | 26.33 | 26.40 | 26.26 |
| Nowy Jork czek | 5.27 1/8 | 5.28 3/8 | 5.25 7/8 |
| Nowy Jork kabel | 5.27 1/4 | 5.28 1/2 | 5.26 |
| Oslo | 132.40 | 132.73 | 132.07 |
| Paryż | 17.92 | 18.02 | 17.82 |
| Praga | 18.51 | 18.56 | 18.46 |
| Sztokholm | — | 136.18 | 135.52 |
| Zurych | 121.85 | 122.15 | 121.55 |
| Wiedeń | — | 99.20 | 98.80 |
| Mediolan | — | 27.82 | 27.62 |
| Helsinki | 11.65 | 11.68 | 11.62 |
| Montreal | — | 5.27 1/4 | 5.25 1/4 |
| Tel Aviv | — | 26.40 | 26.26 |

| Waluty: | | |
|--------------------------|----------|----------|
| | sprzed. | kup. |
| Belgi belgijskie | 89.63 | 89.20 |
| Dolary amerykańskie | 5.27 | 5.24 1/2 |
| Dolary kanadyjskie | 5.26 1/2 | 5.24 |
| Florency holenderskie | 293.97 | 292.25 |
| Franki francuskie | 18.02 | 17.72 |
| Franki szwajcarskie | 122.15 | 121.35 |
| Funtys angielskie | 26.40 | 26.24 |
| Guldeny gdańskie | 100.20 | 99.80 |
| Korony czeskie | 18.00 | 17.80 |
| Korony duńskie | 117.79 | 116.95 |
| Korony norweskie | 132.73 | 131.75 |
| Korony szwedzkie | 136.18 | 135.20 |
| Liry włoskie | 21.80 | 21.00 |
| Marki fińskie | 11.68 | 11.25 |
| Marki niemieckie | 116.00 | 112.00 |
| Marki niemieckie srebrne | 125.00 | 120.00 |
| Szylingi austriackie | 99.20 | 98.20 |
| Tel Aviv | 26.20 | 25.95 |

| Obbligacje i papiery wartościowe: | |
|--|--|
| 4 1/2% wewnątrzna 63,75 | |
| 3% inwestycyjna I em. 78,25 serie nie notowane | |
| 3% inwestycyjna II em. 77,75 serie nie notowane | |
| 5% konwersyjna 67,00 | |
| 4% premiowa dolarowa 42,00—42,25 | |
| 4% konsolidacyjna 66,50—66,88—65,00—65,25 2 ostatnie drobne. | |
| 4 1/2% Ziemijskie seria piąta 62,75—62,25—62,50 | |

| Akcje: | |
|--------------|---------------|
| Bank Polski | 111,50—112,50 |
| Wegiel | 29,25—29,50 |
| Lilpop | 60,75 |
| Modrzejów | 13,50 |
| Ostrowiec | 53,75 |
| Starachowice | 33,50—33,75 |



Dnia 30 grudnia 1937 o godzinie 12 zasnęła w Panu Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami nasza najdroższa matka, siostra, babka i teściowa, ś. p.

Janina z Knastów Śmigielska

w 57 roku życia, o czym zawiadamiają w żalu pograżeni dzieci i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 2 stycznia 1938 r. o godzinie 14,30 z kostnicy szpitala powiatowego we Wrześni. Neryngowo, Kościerzyna i Brzoza. dnia 30 grudnia 1937 r.

Przedstawiciela-podróżującego

z branży metalurgicznej poszukuje poważne przedsiębiorstwo od 1. I. 38. Zgłoszenia z podaniem referencji i dokładn. życiorysu do Kuriera Pozn. zg 28 561.

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni dg 28074

Skrzypczak - Poznań św. Marcin 27 podwórze II p

Zające 2,75

bez skóry szt. 2,75 zł.

W. Sawińska

Skład drobiu i dziczyzny
Poznań - Szkolna 10
Tel. 59-77.
p 1560

Niema Sylwestra

bez wybornej

KAWY-HERBATY

z firmy

St. Milachowski

ul. Franc. Ratajczaka 40
tel. 16-04

SS. Serafitki w Poznaniu, ul. Św. Rocha 13 otwierają z początkiem II półroczna

internat dla pańienek

kształcących się w szkołach. Przyjmuje się także pańienki na kursa kroju, szycia białej bielizny, krawieczyny, haftu i robót ręcznych. Warunki dogodne. Blizszych informacji udziela się na miejscu. zg 1646

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY-PARCELE

Domek
sprzedam kolonialka, 1/2 morgi przy Dworcu Ławica. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 63 786

Wille
dwa 7-pokojowe, — komfortowe mieszkanie, garaż, stajnia, ogród, w mieście powiatowym, pogranicznym, natychmiast sprzedam. Pośrednictwo pożądanie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 63 853

Kamienice
w centrum zamienie na majątek ziemski do 2 000 m². Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański dg 25 634

7. SPRZEDAŻE

Kawiarnie
enkiernie, śródmieście sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 64 175

Gabinet męski
w stylu romańskim z klubami skórzanymi i prawdziwym dywanem perskim w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 63 855

Materiały męskie bielskie

na ubrania wizytowe, wieczorowe, codzienne, fraki, smokingi w najlepszych gatunkach polca

Władysław Złotogórski
Poznań, ul. Kramarska 19/20 — piętrowo, hurt-detal — 700 deseni na składzie. Pr 35 128-51,44

Skład
zaprowadzony zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 63 727

Kwiaciarnia
skład nadaje się na każdą branżę w śródmieściu od zaraz do sprzedania. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 64 030

Kawiarnia - cukiernia
z koncesją przy głównej ulicy do sprzedania. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 64 052

Bardzo tanio
sprzedam pierwszorzędny zakład fryzjerski, wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 64 001

Maszynę
damska Singera sprzedam, Grobla 5, m. 1. zdg 64 089

Skład

kolonialno - delikatesowy, dzieniczny handlowej Poznania tano odstapie. Oferty Kurier Poznański zdg 63 826

8. LICYTACJE

Licytacja Likwidacyjna
W poniedziałek 3 stycznia, o godzinie 11 sprzedawac będę z powodu likwidacji

kawiarni

Al. Marcinkowskiego
28, najwięcej dajacemu za gotówkę 14 stołów, 12 kanap, 45 krzesel, 5 stojaków, aparat Express, lustra, bufet, repozytorium, piec żelazny, lampy etc. Brunon Trzeźczak, zaprzysiężony rzeczoznawca i aukcjonator na województwo Poznańskie, Stary Rynek 46/47. Pr 2135-52,52

23. ROZMAITE

Powinszowania
Zaproszenia
ślubne, balowe — pilne zaraz

Wizytówki
setka złotej. — Wszelkie druki szybko, tanio. — Ekspresdruk. Grudnia 5. dr 25 528

26. SZUKA POSADY

a) **Służba domowa**
Kto
z litościwych przyjmie młodą dziewczynę dobrego domu w charakterze służącej, bez wynagrodzenia tylko na 4 miesiące (do rozwiązania 5 mies.). Łask, oferty Kurier Poznański zdg 63 222

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego, bez gotowania, kochająca dzieci od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 63 696

Samodzielną
szuka posady prowadzącej dom do samotnego, najchętniej księdza. Oferty Kurier Poznański zdg 63 700

Gospodyni
lat 30, samodzielną, zna doskonale swój zawód, chów drobiu, szuka posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 63 690

Dziewczyna
do wszystkiego, cokolwiek gotowaniem, praniem, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 63 717

b) Inni

Kowal
podkuwacz koni, szofer, mechanik poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 63 694

Pielęgniarz
z praktyką szpitalną i prywatną godny polecenia poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 64 068

Fryzjerka
trwała, wodna, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 64 197

Młody człowiek
w bardzo ciężkim położeniu, — znający prace kancelaryjne oraz niemiecki, francuski i angielski szuka jakiegokolwiek zajęcia od zaraz. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 62 844

Krawcowa
uczciwa przyjmie stałą posadę na majątku lub w innym domu zamożnym. Oferty Kurier Pozn. zdg 63 838

Fryzjerka
pierwszorzędna z wodną i trwałą szuka posady od 1. 1. Oferty Kurier Poznański zdg 63 658

31. ROZRYWKA

Czapki
karnawałowe, serpentyny, konfetti, parasolki, trąbki itd. oddaje komis. Wytwórnia, Grobla 17, m. 24. zdrg 64 552

Kinoteatr

„Gwiazda“
Dziś premiera wielkiego polskiego filmu Listopadowego

Ku Wolności
(Rok 1830—1831). zdg 63 375

„Kapelusz“
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 61 362

Nagrodzone złotym medalem na wystawie w Paryżu

SUPERY TELEFUNKEN

tylko

Radiomechanika

św. Marcin 25. dg 25 546

Przedpłata
na miesiąc styczeń 1938 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00 i 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potocznyimi 200 gr. wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do godz. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, wieksze dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówek.), słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefon do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.